

Co z Mickiewicza i Białowiejską?

AMBITNE DROGOWE INWESTYCJE

– STR. 2

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 37 INDEKS 342424
ISSN 1429-6837

10 WRZEŚNIA 2024

PULTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

www.pultuszcza.pl

T Y G O D N I K

Pultuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA



Filia Pultusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41

INTERCARS.COM.PL

Skąd się biorą PREZESI MIEJSKICH SPÓŁEK?

CZYTAJ NA STRONIE 3

Wypadek w wiejskiej świątlicy

Za błędy płacimy do dziś.

CZYTAJ NA STRONIE 5



Strażniczki z awansami

– STR. 2



Policjanci też mają skuter!

– STR. 2

Aneta Kłos i jej fascynujące zdjęcia

Ten wywiad czyta się
jednym tchem!

– STR. 16

Dwaj ordynatorzy i oddziałowa

Kadrowe przetrasowania w Szpitalu
Powiatowym Gajda med.

– STR. 2

DOBRE WIEŚCI Z GAJDA MED

Ordynatorzy i oddziałowa

Kadrowe przetasowania na oddziale ginekologiczno-położniczym w Szpitalu Powiatowym Gajda med

Kierownictwo Gajda med pisze o wprowadzeniu nowej energii i podnoszeniu jakości opieki nad pacjentkami tego oddziału.

Naszym celem jest ciągły rozwój i doskonalenie usług, aby jak najlepiej sprostać Waszym potrzebom i oczekiwaniom - czytamy na fb Gajda med.

Na stanowisko ordynatora oddziału powołano Bartłomieja Kowalczyka, wybitnego lekarza specjalistę w dziedzinie położnictwa i ginekologii, który z wielkim zaangażowaniem podejmuje się przewodzenia zespołowi.

Pan Bartłomiej Kowalczyk, z bogatym doświadczeniem



i pasją do swojej pracy, wnosi nowoczesne podejście, które będzie fundamentem dalszego rozwoju naszego oddziału. Zastępcą ordynatora został Leszek Wysocki, również specjalista w dziedzinie położnictwa i ginekologii. Zdaniem współpracowników, panowie dzielą wspólną wizję i doskonale ze sobą współpracują. Ich zgrany

duet, oparty na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu, pozwoli na harmonijny rozwój oddziału oraz wprowadzenie nowoczesnych standardów opieki medycznej.

Pod postem pojawiły się liczne bardzo pozytywne komentarze pacjentek chwálących profesjonalizm obu lekarzy.

Kolejną zmianą na pułtuskim oddziale ginekologiczno-położniczym jest ta na stanowisku oddziałowej.

Z radością witamy Panią Olę Szpankę-Murawską, nową Oddziałową Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. Pani Olga to doświadczona położna z tytułem magistra i specjalizacją, która od lat z oddaniem służy naszym pacjentkom. To właśnie Pani Olga kilka lat temu zainicjowała działalność naszej Pułtuskiej

Szkoły Rodzenia, która cieszy się ogromnym uznaniem i wsparciem wielu przyszłych mam. Jej profesjonalizm, empatia i innowacyjne podejście będą nieocenione w zapewnianiu najwyższej jakości opieki

w tak ważnym momencie życia naszych pacjentek.

Zmiany te są odpowiedzią na nasze wspólne pragnienie nieustannego rozwoju i doskonalenia. Wierzymy, że dzięki nim będziemy mogli jeszcze lepiej

troszczyć się o zdrowie i dobrostan każdej z Was. Dziękujemy za zaufanie, którym nas obdarzacie, i jesteśmy przekonani, że przed nami wiele wspólnych sukcesów - informuje Gajda med.

red., zdjęcie lekarzy Małgorzata Bochenek -Pstrykomania



DOM POGRZEBOWY Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

26.06.2024 roku,
w wieku 52 lat zmarł
ukochany Brat i Wujek
Ś.P. IRENEUSZ PAWLAK

27.06.2024 roku,
w wieku 49 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Brat i Wujek
Ś.P. PIOTR OJRZEŃSKI

27.06.2024 roku,
w wieku 73 lat zmarła
ukochana Siostra i Ciocia
Ś.P. TERESA KOMOROWSKA

29.06.2024 roku,
w wieku 85 lat zmarła
ukochana Żona, Mama,
Babcia i Ciocia
Ś.P. KRYSZYNA SYSIAK

30.06.2024 roku,
w wieku 77 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Prababcia
Ś.P. ZOFIA STEPNIEWSKA

30.06.2024 roku,
w wieku 88 lat zmarł
ukochany Tata, Dziadek
i Pradziadek
Ś.P. CZESŁAW SZCZERBA

04.07.2024 roku,
w wieku 69 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
Ś.P. WIESŁAW MALICKI

06.07.2024 roku,
w wieku 96 lat zmarł
ukochany Tata, Dziadek
i Pradziadek
Ś.P. WACŁAW STANISŁAW KACZMARCZYK

POWIAT

Co z Mickiewicza i Białowiejską?

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Pułtusku, trwają prace przygotowawcze poprzedzające rozpoczęcie robót budowlanych na drodze powiatowej nr 3403W - ul. Mickiewicza w Pułtusku. Do końca 2025 roku rozbudowany zostanie najbardziej niewygodny odcinek ulicy - od drogi krajowej nr 61 do ronda Ofiar Katynia (łącznie z przebudową tego ronda). Na skrzyżowaniu z ul. 17 Sierpnia i Górną powstanie rondo mające za zadanie usprawnienie ruchu i zwiększenie jego bezpieczeństwa. Powstaną również wyniesione przejścia dla

pieszych, ponad 50 wydzielonych miejsc parkingowych, nowe nawierzchnie chodników i jezdni, zabezpieczona zostanie skarpa przy skrzyżowaniu z ul. Daszyńskiego. Wykonawcą inwestycji jest firma Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk, jej wartość to blisko 9,8 mln. zł z czego 95%. Koszty zostaną pokryte ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład. Skrupulatne przygotowanie do realizacji zadania zapewni jego sprawne wykonanie i ograniczenie utrudnień.

Jednocześnie prowadzone są roboty budowlane na innej drodze powiatowej w Pułtusku

- ul. Białowiejskiej. Na odcinku od ul. Wojska Polskiego do ul. Zielona Dróżka budowana jest obecnie nowa sieć kanalizacji deszczowej. I tu ulica zyska nowe nawierzchnie chodników i jezdni. Wartość robót wyniesie 7,1 mln zł i w 70% będzie dofinansowana ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wykonawcą jest firma PDG sp. z o.o. z Baboszewa.

Powiat Pułtusk postawił przed sobą bardzo ambitne zadanie - rozbudowę dwóch niewygodnych ulic w mieście. To zadanie już jest realizowane.

źródło: **powiat pułtusk**



Awanse w Straży Miejskiej

29 sierpnia obchodzone jest święto - Dzień Straży Gminnej. 2 września, pełniąc obowiązki burmistrza Pułtusa Marzena Cendrowska, wręczyła awanse na wyższe stanowisko urzędnicze strażniczkom Straży

Miejskiej w Pułtusku - Annie Stańczak, która została starszym strażnikiem i Danucie Ciszewskiej, która została młodszym strażnikiem.

Gratulujemy i życzymy sukcesów w służbie.
źródło: **pultusk.pl**



TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978

Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl

Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska,

tel. 661 923 317; graza@atessa.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972

aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią mate-

riału pochodzącego od wydawcy

Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,

www.facebook.com/pultuski

Czynne: poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail:

prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem

801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 - 18:00

(koszt połączenia wg. taryfy operatora).

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega

sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść

zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.

Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY



Wydawca: Agencja TiO

e-mail: agencja@tio.com.pl

Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie

Gazet

Lokalnych

Mają również skuter

Skuter wodny Yamaha FX o mocy 140 KM i pojemności 1000m3, to pierwsza tego typu jednostka pływająca, która trafiła do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku. Na rzece Narew będzie można spotkać nie tylko policjantów na łodzi policyjnej Sportis 650, ale również na skuterze wodnym

Dzięki temu, policjanci pełniący służbę na rzece Narew, będą mogli dotrzeć do trudno



dostępnych miejsc, gdzie nie może wpłynąć policyjna łódź. Funkcjonariusze, przy wykorzystaniu skutera, będą

czuwać nad bezpieczeństwem osób wypoczywających nad wodą, jak również egzekwować przepisy dotyczące

żeglugi śródlądowej obowiązujących na rzece Narew.

Autor: **ml. asp. Magdalena Bielińska**



Skąd się biorą prezesi miejskich spółek?

Wielu mieszkańców Pułtuska, śledzących wydarzenia ostatnich tygodni, zwracało się do naszej redakcji z pytaniami i prośbami o wyjaśnienie tego, co się wydarzyło w miejskich spółkach komunalnych, zapewniających gminie wodę, ciepłe kaloryfery zimą, odbieranie śmieci i zarządzanie miejskimi mieszkaniem

To kadrowe „tsunami”, którego skutkiem była częściowa lub całkowita wymiana składów w radach nadzorczych i w zarządach PWiK, PEC, ECO Pułtusk i TBS, zdecydowanie podzieliło pułtuską społeczność. Część pułtuszczan uważa, że zmiany były wymagane, wręcz konieczne, że dzięki temu nowe osoby zaczną wreszcie wprowadzać dawno oczekiwane programy naprawcze. W zmianach widzą „rozbijanie towarzyskich klanów”, które niepodzielnie, przez całe lata dzierżyły władzę w miejskich spółkach. W komentarzach w mediach społecznościowych nie słabną głosy chwalcące decyzje Marzeny Cendrowskiej, wykonującej obowiązki burmistrza. Pozostałe komentarze są jednak całkowicie odmienne: decyzje o wymianie personalnej określane są jako odwet na politycznych przeciwnikach, że chodzi wyłącznie o „zainstalowanie swoich”, że osoby powoływane do miejskich spółek nie mają koniecznej wiedzy i kompetencji, żeby skutecznie zarządzać przedsiębiorstwami tak ważnymi dla Pułtuska.

Na sprawę wymiany zarządów nakłada się wyborczy kalendarz: 13 października wybierzemy nowego burmistrza – i w tej właśnie kwestii

dostaliśmy od Czytelników najwięcej pytań. Dla uproszczenia można ująć to jednym zdaniem: „a co będzie z tymi nowymi prezesami i członkami rad nadzorczych, wstawionymi przez panią Cendrowską, gdyby po wyborach okazało się, że burmistrzem na kolejne lata został ktoś inny?”

Nie jest rolą dziennikarzy spekulowanie na temat „co by było gdyby”, jednak postanowiliśmy sprawdzić kwestię podstawową: na ile kosztowne dla budżetu Pułtuska były – i mogą być – zmiany personalne we władzach miejskich spółek. Zapytaliśmy, czy powołanym obecnie członkom zarządów spółek miejskich będą przysługiwały odpłaty i w jakiej wysokości, oraz czy nowym członkom zarządów spółek miejskich będą przysługiwały odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji.

Przedstawiamy uzyskaną z Ratusza odpowiedź: *Odwolanym członkom zarządów spółek komunalnych w okresie od maja do sierpnia 2024 r. nie wypłacono odpłat na podstawie art. 7 ustawy z dnia 9 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami.*

Odwolanym członkom zarządów nie przysługują

odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji stosownie do zasad określonych w art. 5 ust. 2 pkt 3 oraz 8 ustawy.

Nowi członkowie zarządów spółek komunalnych mogą otrzymać odpłatę na takich samych zasadach jak odwołani członkowie zarządów, tj. tylko w przypadku spełnienia przesłanek określonych w art. 7 ustawy, zgodnie z którym odpłata może zostać przyznana w razie rozwiązania albo wypowiedzenia umowy o świadczenie usług zarządzania członka organu zarządzającego przez spółkę, z innych przyczyn niż naruszenie podstawowych obowiązków wynikających z tej umowy pod warunkiem pełnienia przez członka organu zarządzającego funkcji przez okres co najmniej dwunastu miesięcy przed rozwiązaniem tej umowy.

Z nowymi członkami zarządów spółek komunalnych nie zawarto umów o zakazie konkurencji, w związku z tym nie będzie im przysługiwało odszkodowanie na podstawie art. 5 ust. 2 pkt 3 oraz 8 ustawy.

Co to oznacza dla finansów miasta? Zastanówmy się: odwołanym prezesom „...nie wypłacono odszkodowań na podst. art. 7...” czy w ogóle nie wypłacono żadnego odszkodowania? Taka gra słów może

robić różnicę. Najwyraźniej jednak odwołanym nie trzeba było wypłacać odszkodowań z tytułu zakazu konkurencji. Z nowymi członkami zarządów także nie zawarto umów zakazujących konkurencji. A ewentualną odpłatę w przypadku odwołania, na przykład przez nowego burmistrza, miasto musiałoby wypłacić, gdyby zatrudnienie trwało co najmniej przez rok, po spełnieniu dodatkowych warunków.

Ponadto, poza kwestiami finansowymi, w skierowanym do Ratusza piśmie poruszyliśmy jeszcze jedną, bardzo istotną sprawę – chodzi mianowicie o sposób wyłaniania nowych członków rad nadzorczych i nowych prezesów czy prokurentów. Przygotowując pytania starannie zapoznaliśmy się z raportami pokontrolnymi Najwyższej Izby Kontroli, odnośnie funkcjonowania spółek komunalnych. Lektura tych opracowań, opisujących wyniki kontroli w różnych miastach Polski, pokazuje powszechne stosowanie w samorządach praktyk dalekich od transparentności, rzetelności czy wręcz zakazanych prawnie. Krótko mówiąc: kandydatów do rad nadzorczych czy kandydatów do zarządów spółek miejskich po prostu „przynosi się w teczkę” – a jak przychodzi do wyjaśnienia, to nawet nie bardzo wiadomo, czyja to była teczka.



źródło: depositphotos.com

NIK zarzucał kontrolowanym samorządom obsadzanie kluczowych stanowisk w spółkach w sposób wyłączający uznaniowo – polegający na indywidualnym wskazywaniu kandydatów przez wójtów/burmistrzów/prezydentów. Jak stwierdził NIK, były to działania w całkowitym oderwaniu od procedur gwarantujących jawność i przejrzystość. Nie dbano o powołania członków zarządów w taki sposób, by móc wybrać tych, którzy mają obiektywnie najwyższe kwalifikacje i kompetencje. Najwyższa Izba Kontroli wprost zarzucała samorządom dokonywanie wyborów nieopracowanych udokumentowanymi postępowaniami kwalifikacyjnymi, umożliwiającym wybór najlepszego kandydata. Zdaniem NIK, dobra praktyka wymaga, aby w urzędach funkcjonowały czytelne zasady i kryteria wyboru członków rad nadzorczych oraz członków zarządów spółek komunalnych, co w oczywisty sposób winno zapewnić transparentność postępowania w tym zakresie oraz wybór najlepszych kandydatów.

Odpowiedź z naszego Ratusza nie pozostawia złudzeń: z kilku kolejnych akapitów dowiadujemy się, że członkowie rad nadzorczych powoływani są w oparciu o przepisy ustawy o gospodarce komunalnej, a członków zarządów powołuje rada nadzorcza, po przeprowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej. Podkreślono, że

przepisy ustawy o gospodarce komunalnej nie przewidują szczególnego postępowania kwalifikacyjnego dla kandydatów na członków zarządu. Tym samym wybór może nastąpić bez postępowania kwalifikacyjnego.

Pani burmistrz jako podstawę takiego działania przywołała jedynie wyrok Sądu sprzed blisko 20 lat – przy czym treść tego wyroku jest w zasadzie niedostępna...

Podsumowując: poprosiliśmy o informacje, jakie reguły stosują władze miasta i gminy Pułtusk, aby zapewnić transparentność i jawność przy dokonywanych wyborach. Zapytaliśmy, co robią, żeby wyłonić obiektywnie najlepszych kandydatów. Podaliśmy wszystkie zastrzeżenia i krytyczne uwagi Najwyższej Izby Kontroli. Ale, jak już teraz wiemy, skoro w ustawie o gospodarce komunalnej nie ma mowy na temat tego, by starać się wybrać najlepszego spośród wielu potencjalnych kandydatów – to znaczy, że można przynieść wyłącznie jednego kandydata w teczkę twierdząc, że ten właśnie jest najlepszy. Prawo nie zostało złamane. Wprawdzie w ustawie o samorządzie gminnym znajduje się kluczowy zapis: „działalność organów gminy jest jawna” – ale cóż, najwyraźniej można przepisy stosować dość elastycznie – a opinie i zalecenia Najwyższej Izby Kontroli po prostu ignorować.

RED

W czwartek po południu, na DK 61 w Kacicach (gm. Pułtusk), doszło do wypadku z udziałem motocyklisty, którego przewieziono do szpitala

Czwartkowego popołudnia, doszło do zderzenia chevroleta z motocyklem bmw. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem osobowym (37 lat) nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa

Zderzenie samochodu osobowego z motocyklem

motocykliście. Motocyklista (45 lat) został przewieziony do szpitala. Obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Okazało się natomiast, że kierujący motocyklem nie posiadał do tego uprawnień.

Zgodnie z aktualnymi przepisami, kierowanie pojazdem

bez wymaganych uprawnień jest to wykroczeniem, za które grozi kara aresztu, ograniczeń wolności albo grzywny nie niższej niż 1500 zł, a także zakaz prowadzenia pojazdów.

Autor: **ml. asp. Magdalena Bielińska**



Seniorzy z rzecznikiem

W poniedziałek, 2 września, Powiatowy Rzecznik Konsumentów Dorota Ciosek spotkała się z seniorami Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Pułtusku. Spotkanie miało na celu uświadomienie seniorom praw przysługujących im jako konsumentom. Przekazane informacje i porady pozwoliły im uniknąć lub znacznie ograniczyć niekorzystne decyzje konsumenckie i ich negatywne konsekwencje.

Rzecznik podkreśliła seniorom, że najlepszym sposobem na uniknięcie problemów konsumenckich jest realna ocena własnych potrzeb i możliwości. Zawsze warto przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji konsumenckiej warto zastanowić się czy na pewno tego potrzebują. Seniorzy są grupą wyjątkowo podatną na miłe, przyjazne i na pierwszy rzut oka profesjonalne zachowanie sprzedawcy, łatwiej jest

namówić ich na skorzystanie z oferty. „Konsumenckie ABC Seniora”, które omówiła Powiatowa Rzecznik Konsumentów uchroni ich przed nieprzemyślaną decyzją.

Dyrektor Joanna Sobiecka wraz z podopiecznymi Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Pułtusku podziękowała Rzecznikowi za ochronę seniorów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

źródło: **powiat pultuski**

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

NOWY DWÓR MAZ.

Odsiedzi rok po tym jak wpadł w trakcie kontroli

W sobotni wieczór policjanci nowodworskiej prewencji zatrzymali 39-letniego nowodworszana. Mężczyzna był poszukiwany za przestępstwa narkotykowe. Trafił do jednostki penitencjarnej.

Policjanci Wydziału Prewencji z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim podczas służby weryfikują informacje oraz sprawdzają miejsca, gdzie mogą ukrywać się osoby poszukiwane.

Dzięki systematycznym sprawdzeniom i bieżącej analizie ustalili, że 39-latek, za którym Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim wydał nakaz doprowadzenia może przybyć w jednym z mieszkań na terenie miasta.

Patrolowcy udali się pod wskazany adres, gdzie zastali poszukiwanego mężczyznę. Został on przez policjantów błyskawicznie zatrzymany. Był zaskoczony, tym bardziej, kiedy okazało się, że ma on dozór elektroniczny, a do odbycia dodatkowo karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku, za popełnione w przeszłości przestępstwa narkotykowe.

Mężczyzna trafił najpierw do nowodworskiej komendy, a następnie do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższy rok.

PUŁTUSK. Zderzenie osobówki z motocyklem

W czwartek po południu na DK 61 w Kacicach (gm. Pułtusk) doszło do wypadku z udziałem motocyklisty, którego przewieziono do szpitala.

Czwartkowego (05.09) popołudnia w Kacicach (gm. Pułtusk) na drodze krajowej nr 61, doszło do zderzenia chevroleta z motocyklem bmw. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem osobowym (37 lat) nie

zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa motocykliście. Motocyklista (45 lat) został przewieziony do szpitala. Obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Okazało się natomiast, że kierujący motocyklem nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklami. Zgodnie z aktualnymi przepisami kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień jest to wykroczenie, za które grozi kara aresztu, ograniczeń wolności albo grzywny nie niższej niż 1500 zł, a także zakaz prowadzenia pojazdów.

NOWY DWÓR MAZ.

Zmiana na stanowisku Komendanta Powiatowej Policji

4 września 2024 r. o godzinie 14.30 w Komendzie Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, w obecności Komendanta Stołecznego Policji inspektora Dariusza Walichnowskiego nastąpiło uroczyste przekazanie obowiązków służbowych przez Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Dworze Mazowieckim młodszego inspektora Rafała Trzaskoma. Na jego następcę został powołany inspektor Michał Pisarski, dotychczasowy Komendant Powiatowy Policji w Pruszkowie.

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia meldunku Komendantowi Stołecznemu Policji inspektorowi Dariuszowi Walichnowskiemu, przez dowódcę uroczystości komisarza Wiesława Michałowskiego, po czym nastąpiło przekazanie obowiązków Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Dworze Mazowieckim młodszego inspektora Rafała Trzaskoma. Na jego następcę został powołany inspektor Michał Pisarski, dotychczasowy Komendant Powiatowy Policji w Pruszkowie.

Na uroczystości obecny był Komendant Stołeczny Policji inspektor Dariusz Walichnowski,

Starosta Nowodworski Pani Magdalena Biegnacka oraz przedstawiciele władz samorządowych, komendanci innych służb mundurowych, przedstawiciele sądu i prokuratury, kadra kierownicza i pracownicy cywilni nowodworskiej komendy. Zgodnie z ceremoniałem policyjnym ustępujący komendant oraz jego następcę oddali honor sztandarowi jednostki. Inspektor Michał Pisarski złożył meldunek Komendantowi Stołecznemu Policji o gotowości do objęcia stanowiska.

Oficjalną część uroczystości zamknęło doprowadzenie sztandaru i meldunek o zakończeniu uroczystej zbiórki. Młodszemu inspektorowi Rafałowi Trzaskoma dziękujemy za wspólną służbę, życząc jednocześnie wszelkiej pomyślności. Inspektorowi Michałowi Pisarskiemu serdecznie gratulujemy oraz życzymy sukcesów oraz satysfakcji z pełnionej służby.

PUŁTUSK. 13 punktów karnych, 1,5 tys mandatu i strata uprawnień

1,5 tys. zł mandatu, zatrzymane prawo jazdy na trzy miesiące i 13 punktów karnych - to konsekwencje jakie wyciągnęli policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Puławach wobec kobiety, która jechała z prędkością 105 km/h w obszarze zabudowanym.

We wtorek (4.09) po godz. 11 policjanci puławskiej drogowki w Głodowie ujawnili zatrzymali toyotę, której kierująca przekroczyła dozwoloną prędkość o 55 km/h w obszarze zabudowanym. Po zatrzymaniu do kontroli drogowej pojazdu okazało się, że kierowcą jest 31-letnia mieszkanka powiatu wołomińskiego, która jechała z prędkością 105 km/h. W związku z popełnionym wykroczeniem funkcjonariusze nałożyli na 31-latkę grzywnę w kwocie mandatu 1500

zł, a jej konto powiększyło się o 13 punktów karnych. Dodatkowo za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h obligatoryjnie zatrzymali kobiecie prawo jazdy na okres trzech miesięcy. Należy pamiętać, że wraz ze wzrostem prędkości panowanie nad pojazdem staje się coraz trudniejsze. A droga hamowania wydłuża się, jednocześnie skraca się czas reakcji. Dlatego też policjanci apelują do kierujących, aby przestrzegali limitów prędkości.

NOWY DWÓR MAZ.



Musieli wyważyć drzwi, żeby dopaść poszukiwanego

Policjanci nowodworskiej prewencji, zatrzymali we wtorek kolejnego poszukiwanego. 53-latek miał do odbycia karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Początkowo mężczyzna nie chciał otworzyć drzwi. Dopiero po pojawieniu się umundurowanych policjantów i strażaków zdecydował się na ich otwarcie. Zgodnie z dyspozycją nowodworskiego sądu mężczyzna został zatrzymany i jeszcze tego samego dnia trafił do jednostki penitencjarnej.

Nowodworszanie ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim wydał nakaz doprowadzenia mężczyzny do zakładu karnego.

Czynności podjęte przez nowodworskich dzielnicowych doprowadziły do ustalenia, gdzie ukrywa się 53-latek. Wczoraj, w samo południe policjanci udali się do jednego z mieszkań na Osiedlu Nowodworszanka. Posiadali informacje, że przebywa tam poszukiwany. Mężczyzna nie zamierzał jednak od razu otworzyć policjantom. Wezwana na pomoc straż pożarna podjęła czynności do otwarcia drzwi. Wtedy 53-latek zdecydował się je otworzyć.

Został przez dzielnicowych zatrzymany i doprowadzony do jednostki Policji. Zgodnie z dyspozycją Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim trafił do zakładu karnego, w celu odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, za popełnione wcześniej przestępstwo znęcania się.

NOWY DWÓR MAZ.

Zaczaili się w Legionowie i zatrzymali poszukiwanego

Policjanci Wydziału Kryminalnego z nowodworskiej komendy w sąsiednim powiecie zatrzymali 36-latkę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Poznaniu. Teraz mężczyzna najbliższe 3 miesiące spędzi w zakładzie karnym.

W poniedziałek kryminalni z nowodworskiej komendy realizowali działania, ukierunkowane na zatrzymanie poszukiwanego 36-lata. Policjanci przeprowadzili operacyjne sprawdzenia i ustalenia oraz pozyskali informacje i na ich podstawie dotarli do miejsca, gdzie ukrywał się mężczyzna.

W powiecie legionowskim namierzili poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Poznaniu Nowym Mieście 36-latkę. Zgodnie z nakazem doprowadzenia był on poszukiwany celem odbycia kary 90 dni pozbawienia wolności oraz na podstawie zarządzenia, do ustalenia miejsca jego aktualnego pobytu. 36-latek został przez policjantów zatrzymany. Po sporządzeniu niezbędnej dokumentacji mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe miesiące.

KPP: Nowy Dwór Maz.
/Pułtusk



KONFERENCJE, SZKOLENIA, WARSZTATY

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572

e-mail: info@palacjablonna.pan.pl



Zaskakujące efekty interpelacji radnej Małgorzaty Dąbrowskiej. Sprawa z przeszłości, która wciąż jest kosztowna dla gminnego budżetu

Radna Miejska Małgorzata Katarzyna Dąbrowska złożyła interpelację w sprawie wypadku, do którego doszło w 2013 roku, w świetlicy wiejskiej w Lipie, w czasie jej budowy. Uległ mu pracownik Urzędu Marszałkowskiego, kontrolujący budowę. W związku z tym radna pytała o kilka kwestii związanych z tamtą sprawą. Chciała wiedzieć, czy czy gmina ponosi koszty związane z wypłatą odszkodowania dla poszkodowanego, a jeśli tak, to w jakiej wysokości. Radnej chodziło o sumę miesięcznych wypłat i sumę całkowitą wypłat liczoną do dnia złożenia przedmiotowej interpelacji. Pytała również, czy toczące się ewentualnie postępowanie sądowe zostało zakończone, a jeśli nie, to na jakim jest obecnie etapie.

Kolejne pytania dotyczyły tego, czy wady budowlane świetlicy ujawnione około roku 2013 zostały usunięte, kto był wykonawcą budowy i kto z ramienia UM odpowiadał za tę budowę. Odpowiadając radnej, pełniąc obowiązki burmistrza Marzena Cendrowska powołała się na postanowienie sądu w tej sprawie. Postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, II Wydziału Cywilnego z dnia 19 grudnia 2016 r. (syg. akt II C 395/15), o następującej treści:

udzielić zabezpieczenia w zakresie żądania zapłaty renty z tytułu zwiększenia potrzeb w ten sposób, że na czas trwania niniejszej sprawy zobowiązać Gminę Pułtusk i Powszechny Zakład Ubezpieczeń Spółkę Akcyjną w Warszawie kwoty 8.900,00 (osiem tysięcy dziewięćset) złotych miesięcznie, płatnej na rzecz (dane pokrzywdzonego) do dnia 10 każdego kolejnego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczone od dnia następującego po terminie płatności do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, iż zapłata przez jednego z obowiązujących zwalnia w odpowiednim zakresie

Wypadek w wiejskiej świetlicy. ZA BŁĘDY PŁACIMY DO DZIŚ

drugiego z obowiązanych”,

oraz Postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie II Wydziału Cywilny z dnia 27 września 2023 r. (sygn. akt II C 395/15), o następującej treści:

„1. Udzielić powodowi zabezpieczenia w zakresie żądania zapłaty renty z tytułu zwiększenia potrzeb ponad kwotę 8.900,00 (osiem tysięcy dziewięćset) złotych objętą postanowieniem z 19 grudnia 2016r. w ten sposób, że na czas trwania niniejszej sprawy zobowiązać Gminę Pułtusk do zapłaty na rzecz dalszej kwoty 27.350,00 (dwadzieścia siedem tysięcy trzysta pięćdziesiąt) złotych miesięcznie, do dnia 10 każdego kolejnego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po terminie płatności do dnia zapłaty; 2. Udzielić powodowi zabezpieczenia w zakresie żądania wyłożenia z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia, w ten sposób, że zobowiązać Gminę Pułtusk do zapłaty na rzecz kwoty 78.292,50 (siedemdziesiąt osiem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt dwa 50/100) złotych.”

Jak widać gmina przez szereg lat i czas trwania sądowej batalii wypłaca na rzecz poszkodowanego inspektora bardzo wysokie kwoty. Ich zestawienie wygląda następująco:

rok 2017 od 07.04.2017 łącznie 74.804,16 (m-c kwiecień 3.604,16),
rok 2018 łącznie 106.800,00 zł,
rok 2019 łącznie 106.800,00 zł,
rok 2020 łącznie 106.800,00 zł
rok 2021 łącznie 106.800,00 zł,
rok 2022 łącznie 106.800,00 zł
Rok 2023 łącznie 267.142,50 zł (w tym jednorazowo 78.292,50 zł na koszty leczenia),

Rok 2024 do m-ca lipca łącznie 253.750,00 zł (36.250,00 zł miesięcznie).

Razem poniesione wydatki 1.129.696,66 zł!



Marzena Cendrowska informuje również, że z tytułu ubezpieczenia ubezpieczyciel PZU SA. wypłacił 40 895,84 zł. Niestety, kwota na jaką była ubezpieczona gmina z tytułu odpowiedzialności cywilnej była kuriozalnie niska i jak widać, faktycznie nie zapewniała ona ochrony ubezpieczeniowej. Gdyby suma ubezpieczenia była odpowiednia, koszty ponosiłby ubezpieczyciel.

Postępowanie sądowe w tej sprawie nie zostało zakończone. Obecnie Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznaje zażalenie na postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia w kwocie 36.250,00 zł miesięcznie oraz jest sporządzana przez biegłego

sądowego opinia w przedmiocie potencjalnych zarobków, jakie mógłby osiągać poszkodowany, gdyby normalnie pracował.

Tyle o wypadku. Pozostaje jeszcze temat wad budowlanych ujawnionych w budynku świetlicy w Lipie. Jak się okazuje, nie wszystkie usterki w wykonaniu robót budowlanych stwierdzone w roku 2013 zostały usunięte, w związku z czym prowadzone było osobne postępowanie sądowe z powództwa Gminy Pułtusk, zakończone wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce Wydziału Cywilnego z dnia 14 kwietnia 2020 r., w wyniku którego prawomocnie sąd uwzględnił w części (26%) powództwo Gminy

Pułtusk. Wykonawcą świetlicy w Lipie był Cezary Smoliński — Usługi Budowlane Remirent z Ciechanowa. Z ramienia Urzędu Miejskiego budowę świetlicy w Lipie prowadził Pan Andrzej Grąbczewski, kierownik Wydziału Inwestycji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych. Nie jest wiadome, kto dopuścił do zaistnienia sytuacji, w której doszło do wypadku, tj. umożliwienia wejścia pracownikowi Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych na niezabezpieczony podest bez jakichkolwiek środków ochronnych i pouczenia o istniejących tam zagrożeniach.

ED

Na mieszkania zamiast na parowóz?

Miejscy władze najpierw wnioskowali o środki na instalację zabytkowego parowozu w parku na Skarpie, teraz kolejni mają inne pomysły na zagospodarowanie słonej kasy, którą, oprócz dotacji, trzeba by było na ten od początku dziwaczny pomysł wyłożyć

W poprzednim numerze Tygodnika obszernie przypomnieliśmy okoliczności sprowadzenia zabytkowego parowozu do Pułtusa, opinie na ten temat w momencie, gdy pomysł narodził się w głowie radnego miejskiego Adama Prewęckiego. Teraz przyznano wysoką dotację na jego zrealizowanie, pojawiły się jednak uzasadnione obiekcje, nie tylko mieszkańców, ale również pełniących obowiązki burmistrza Marzeny Cendrowskiej. Ta przedstawiła je

w informacji, która ukazała się na stronie Urzędu Miejskiego, pod tytułem „Budowa ekspozycji parowozu PX48 – czy to najlepsza inwestycja dla Pułtusa?”, gdzie czytamy:

Szanowni Mieszkańcy, Kilka dni temu otrzymaliśmy informację o przyznaniu dofinansowania z budżetu Województwa Mazowieckiego na realizację projektu „Budowa ekspozycji parowozu PX48”. Kwota dofinansowania wynosi 948 tysięcy złotych, co stanowi 60% całkowitych kosztów

przedsięwzięcia. Niestety, pozostałe 632 tysiące złotych musimy pokryć z budżetu miasta, który, jak wszyscy wiemy, jest w fatalnej kondycji finansowej.

Choć zobowiązałam się do kontynuowania rozpoczętych już projektów, mam poważne wątpliwości co do sensu realizacji tego konkretnego zadania. Uważam, że w obecnych warunkach finansowych, inwestycja w ekspozycję parowozu PX48 nie jest priorytetem dla naszego miasta. Takie

projekty mogą realizować samorządy, które dysponują stabilnym budżetem, a my niestety zmagamy się z poważnym zadłużeniem.

Dyskusje, które śledziłam w mediach społecznościowych, wskazują, że wielu z Państwa również ma wątpliwości co do zasadności tej inwestycji. Co więcej, umowa na wypożyczenie parowozu obowiązuje tylko do 30 listopada 2031 roku. Po tym terminie będziemy zmuszeni zgodnie z umową zwrócić wyremontowany

parowóz w ciągu 30 dni lub płacić odszkodowanie w wysokości 500 złotych za każdy rozpoczęty tydzień bezumownego korzystania, (a nam zostanie pusty plac).

Osobiście uważam, że w Pułtusku są sprawy wymagające pilniejszej uwagi, takie jak choćby remonty mieszkań komunalnych. Chciałabym również zaznaczyć, że w przypadku rezygnacji z tego projektu, będziemy mogli wystąpić o środki na inne projekty, a zaoszczędzoną kwotę 632 tysiące planuję przeznaczyć na remont budynków i mieszkań.

Wasza opinia w tej sprawie jest dla mnie niezwykle ważna. Zachęcam do podzielenia się swoimi przemyśleniami

i uwagami. Wasze głosy będą miały kluczowe znaczenie przy podejmowaniu ostatecznej decyzji dotyczącej tej inwestycji.

Burmistrz Miasta Pułtusk Marzena Cendrowska
Argumentacja wydaje się słuszna, bo na parowozy i inne wybryki po prostu nie stać pułtuskiego samorządu. Szkoda, że nie dało się uniknąć całego zamieszania już wtedy, gdy pojęto decyzję o przywiezieniu do Pułtusa parowozu i starania o środki na wykonanie tej kuriozalnej instalacji w miejskim parku. I to w dodatku wypożyczonemu! Teraz lokomotywę trzeba zwrócić, a i to na pewno będzie kosztowało...

red.



Parowóz stoi teraz na placu PEC-u



A tak to miało wyglądać



NASZE WILKOWYJE

Siła gór

Pewnego faceta zapytano czemu gramoli się na szczyty gór. Odpowiedział: bo są. Jest to odpowiedź równie konkretna, co poetyczna i na dodatek zgodna z rzeczywistością. Bo góry są. Można je zdobywać jak się ma siłę i odwagę, a można tylko patrzeć z bezpiecznej odległości, zupełnie jak z góralkami, które mają do do siebie, że niestety nie istnieją w osobnej rzeczywistości, w oderwaniu od niebezpiecznego kontekstu, ino obok gór. A góral, wiadomo, w obronie górali co ją uważa za swoją, nawet jak jest cudza albo niczyja, gotów przyłożyć ciupagecką, albo sztachetą, albo i z gołej piąchy, a wszystko to może się skończyć poważnym uszkodzeniem ciała. Hadziuk to z nas wie najlepiej, bo się kiedyś w takiej góralce zakochał i że raz w pysk mu było mało, więc dostał i piąchą i sztachetą i nawet ciupagecką, tyle że się uchylił i ciupażka się wbiła w święty obrazek, co góralka uznała za zły omen i więcej go znać nie chciała, choć go ledwie poznała. A Hadziuk trzy lata chodził jak struty, bo to co dla niej było ledwie, jemu wydawało się mistrzostwem świata, aż dopiero poznał Celinę i zrozumiał, że to wicemistrzostwo było. Ale przez trzy lata żył w niewiedzy, więc mu było ciężko i od tej pory w góry nie jeździ. Teorię taką ma, że te mistrzostwo mniemane to się wzięło z rozrzedzonego powietrza i malowniczej scenerii, zwłaszcza że pierwszy raz się kochali w jagodowisku z widokiem na Czerwone Wierchy i Giewont, a z pobliskiej baczki leciało na cały regulator „Bo jo cie kochom” zespołu De Press, co to jest z Norwegii, ale śpiewa w nim nasz góról. Więc w sumie widoki, rozrzedzone powietrze, jagody słodziutkie rozmaślane w strategicznych miejscach i jeszcze pierwiastek wikiński, choć swojski – no kombinacja nie do pobicia. Aż dziw, że tylko trzy lata mu z życia zabrakło, a nie więcej, ale to już zasługa Celinke, że go sobie wyhaczyła i pokazała, że Wilkowyje nie gęsi i swój język (miłości) też mają. I to nie raz, a od razu trzy razy, bo raz za dyskoteką, raz w drodze do domu jak ją odprowadzał i trzeci raz w domu rodzinnym, gdzie przez okno wzięli i on potem przez to okno uciekał, jak Celinke zbyt głośno aprobatę dla jego, Hadziuka, talentów do komunikacji na migi wyrażała i ojciec się obudził. Potem Celinke mu wyrzuciła, że ją w środku rzeczy samej zostawił i na ponowne zaśnięcie strasznego ojczulka nie poczekał. No ale to insza historia, a o górach miało być.

Bo że są, to widać na zdjęciach, ale niektórym to nie wystarcza i w uzależnienie popadają, bo powietrze tam inne, woda ze źródła pod szczytem szczególnie smakuje, a jak się człowiek trochę umorduje, to mu się najwyraźniej wrażliwość estetyczna powiększa, bo się potrafi zwykłym widokiem tak zachwycić, że ha, ha. A jak oglądasz zdjęcia to zupełnie tego nie ma. Bo póki sam się nie wdrapałeś, to wrażliwość zamknięta i euforii nie uświadczysz ani ciut, ciut. Niektórzy mówią, że ta euforia to się z rozrzedzonego powietrza bierze, ale to chyba w jakichś Himalajach albo innych Karakorach, a nie u nas w Tatrach mniejszych, bo większe bracia Słowacy sobie zabrali. Tak czy inaczej góry są, a euforia bywa, ale jak prawdziwa, to nie do zapomnienia, nawet jeśli seksu w jagodach przy tym nie było. Dlatego Japycz z Michałową co roku w góry jeżdżą, choć już po nich nie chodzą, tylko najwyżej między nimi - po dolinkach. A i tak mają swoją euforię, choć bardziej dolinkową niż szczytową. A jedna dolinka to się nawet nomen omen Pyszna nazywa i najwyraźniej euforia tam za duża się robiła i za często, więc do niej wstępu zakazali i od lat ona zamknięta jest. A Japycz za młodu tam był i strasznie Michałowej chciał pokazać. Teoretycznie to Pyszna dla wszystkich niestety zamknięta, a w praktyce, to my w Polsce jesteśmy. Więc Solejukowa co to habilitację robi u takiego jednego profesura, co ma brata ważną szychę w GOPRze, zaproponowała mu, co by wspólnie artykuł opublikowali o ukrytym wpływie gnozy na teorie spiskowe, a że profesur dawno nie odkrywczy nie opublikował, to do brata w te pędy i nie ma zmiłuj. Dość powiedzieć, że się okazało, że inspekcję pilną w dolinie Pysznej zrobić trzeba wygodnym gazikiem, a inspektor do gazika zdołanych staruszków zgubionych na trasie zaprosił, co to pełnym przypadkiem Michałową i Japyczem się okazali.

Euforia była taka, jak nie przymierzając młodego Hadziuka w jagodach, choć tylko patrzyli i za ręce się trzymali. Taka to jest siła gór. I rzeczy zakazanych.

Pietrek

W Winnikach, czym chata bogata...

To już szósty rok, jak pod gościnnym dachem Zagrody Edukacyjnej państwa Hanny i Krzysztofa Kowalskich w Winnikach k/Nasielska, odbywa się Międzypowiatowe Spotkanie Integracyjne. Organizatorzy to: Warsztaty Terapii Zajęciowej w Świeszewie oraz Krajowe Gospodarstwo Demonstracyjne „Kowalski”.



Spotkanie przedstawicieli trzech powiatów: nowodworskiego, pułtuskiego i płońskiego oraz zaproszonych bardzo zacnych i licznych gości, dedykowane było osobom z niepełnosprawnością i ich rodzinom. Motto przewodnie - *Poznaj, zrozum, zaakceptuj*. Nie zabrakło też przedstawicieli mediów m.in. Życie Nasielska, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski, Mazowieckie To i Owo, Pułtusk News, TVP 1 Agrobiznes, TWP 3 Warszawa.

Naszą rolą i zadaniem jest, aby przedstawić w jak najszerszych kręgach społeczeństwa te osoby, które bezinteresownie wkładają swoją pracę, wiedzę i serce w pomoc słabszym i potrzebującym.

Chcący szuka sposobu, malkontent szuka... przeszkód.

A tu proszę, dowód, że można! Można zorganizować i scalić całą rzeszę osób empatycznych i zainteresowanych w wspieraniu i pomocy dla tych, którzy mimo ograniczeń i niepełnosprawności, pragną dołączyć do pełnego funkcjonowania w życiu codziennym i publicznym.

Zachęcamy przedsiębiorców, którzy z problematyką zatrudniania osób z niepełnosprawnościami, jeszcze nie mieli okazji się zapoznać, aby podjęli ryzyko

i zauważyli, że osoby te mimo ograniczeń, są wspaniałymi pracownikami, które znakomicie potrafią pracować w interesie firmy i całej pozostałej załogi.

Tu ukłon dla wyjątkowej pracowitości pani Prezes SWS - Bogumiły Szlaskiej, Stowarzyszenia Wsparcia Społecznego, uczestników WTZ, rodziny państwa Kowalskich (gdzie z dużym zaangażowaniem pracuje już drugie pokolenie - córki) i niemożliwe staje się faktem. Każdy przyjaciel ma swojego przyjaciela i tak 4 września, zebrała się bardzo liczna grupa wspierająca inicjatywę zrozumienia i akceptacji dla osób z niepełnosprawnością (szeroko pojętą).

Każdy z nas jest inny, to wcale nie
znaczy że gorszy czy lepszy.

Każdy ma inne możliwości ekspresji, realizacji, działania, tworzenia, życia. Szanujmy tę inność i różnorodność. Wspólne życie będzie lepsze i ciekawsze. Przyczynmy się do rehabilitacji społecznej osób z niepełnosprawnościami. Współpraca buduje, przykładem nich będzie to spotkanie, potwierdzające społeczne zaangażowanie, wrażliwość i empatię. Wspólnie łammy bariery, stereotypy i uprzedzenia. Otwierajmy



drzwi przedsiębiorstw, tworzymy nowe miejsca pracy.

Program spotkania obejmował:

- Prezentację profilu działalności i dorobek organizatorów;

-Koncert przebojów Anny German i Anny Jantar w profesjonalnym i perfekcyjnym wykonaniu pani Katarzyny Zawady - laureatki festiwalu krajowych i zagranicznych;

- Warsztaty rzeźbienia w glinie;
- Prezentację sprzętu straży Pożarnej, Straży Miejskiej oraz Policji;
- Konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych;

-Występ Kapeli Pana Jacka
z Sierpca.

Skoczna muzyka ludowej kapeli porwała do tańca wszystkich, radości i śmiechom nie było końca.

Trzeba podkreślić, że spotkanie to, zostało zrealizowane przy doraźnym wsparciu licznych sponsorów i przyjaciół.

Za naszym pośrednictwem, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Świeszwie, dziękują wszystkim wspierającym i pomagającym z jednakową wdzięcznością. Nie sposób wszystkich wymienić, aby kogoś nie pominąć i tym samym nie skrzywdzić.

Z jednakową mocą DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM DARCZYŃCOM. Bez Was kochani, nie było by tak pięknie. Przy waszym wsparciu czujemy się silni.

Dziękujemy WSZYSTKIM, którzy są z nami każdego codziennego dnia i od święta też.



Na kolejne spotkanie zapraszamy wszystkich za rok, już dziś obiecują, że dołączą do nas nowi uczestnicy - WTZ z Legionowa. Z radością powitamy nowych uczestników, wymienimy doświadczenia, podzielimy się wiedzą poczęstujemy - czym cha-
ta bogata.

Nasz tygodnik informuje jako pierwszy, że działalność WTZ w Świeszczewie została dostrzeżona i doceniona w ogólnopolskiej, XIX edycji konkursu LODOŁAMACZE 2024. To uhonorowanie pracy na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnościami.

J.W.



WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (17)

Ślepe narzędzie przyrody

Przez skrzyżowanie na przełaj! Nie zadaję sobie trudu, by przejść po pasach dla pieszych. Zamiast po bokach kwadratu, gnam po przekątnej. Oto krzyżówka Targowej z aleją Świerczewskiego, jedna z najruchliwszych w ciągu dnia. Ale teraz noc i pusto. Mogę więc sobie pozwolić na to gnianie nieprzepisowe, jak po polu. A muszę się śpieszyć, nie ma chwili do stracenia. Jeszcze dobry kilometr dzieli mnie od dworca Warszawa Stadion, a zaledwie pięć minut od odejścia ostatniego pociągu. Z wywieszonym językiem kontynuuję maraton.

Na próżno! Wpadam na peron już tylko po to, by odprowadzić wzrokiem oddalające się w mroku czerwone światła. Ostatni pociąg, który mógłby mnie zawieźć do mojej podwarszawskiej miejsciny, umknął mi sprzed nosa.

Siedząc w pustej poczekalni kląnąc własną nieprzezorność, wymyślając sobie za swą niepoprawność. Bo to nie pierwszyną, już niejeden raz zdarzyło mi się spędzić noc na tym dworcu. Wiecznie to samo: odprowadzam dziewczynę pod drzwi jej mieszkania, stojemy na półpiętrze oparci o ścianę i zaczyna się długie, nie kończące się pożeganie. Po prostu nie można się od niej oderwać. Boć przecież po to cała ta randka, by na koniec przytulić się do siebie. Wszystko co przedtem – siedzenie w kawiarni, jazda tramwajem ze Śródmieścia na Pragę, piesza wędrówka do

jej domu w odległym punkcie praskiej dzielnicy – stanowiło nudny wstęp. Nudziliśmy się setnie przy kawiarnianym stoliku, próbując zabić nudę paleniem papierosów i popijaniem kawy; dopiero tam na schodach zaczynał się główny punkt programu. Od tej chwili czas płynął błyskawicznie. I gdyś się w końcu odrywał od tych ust jędrnych jak owoc, od tej ponętej szyi i upajającego biustu, było już okropnie późno, czasu na dotarcie do dworca diabelnie mało.

No i dziś ta sama historia. Patrzę na zegar dworcowy: pierwsza po północy. Trzy godziny do przybycia pierwszego porannego pociągu. Co tu, cholera, przez ten czas robić? O spaniu na siedząco, na twardej, wpijającej się w plecy ławce, nie ma co marzyć. Znowu nuda, nuda jałowego siedzenia, podobna do tamtej nudnej kawiarnianej nasiadówki.

W *Pochwale wieku dojrzałego* czytamy, że do flirtu zdolni są jedynie starsi panowie. Młodziak według Boya to ślepe narzędzie przyrody. Uzupełnijmy: nie tylko ślepe, ale i nieme. „Czy zrozumie młoda głowa, co to na przykład rozmowa; gdy ptcie zgola odmienne wymieniają myśli cenne. Słowo z słowem igra, skrzy się, fruwa jak piłka w tenisie...” itd. Istotnie, Boyu, tego rodzaju umiejętność była mi niedostępna. Byłem przeciwieństwem bawidamka. Nazwano mnie raz chodzącą powagą i poradzono częściej się uśmiechać. – Sztuczne.



**Książka opublikowana
przez Wydawnictwo TiO.
Do nabycia w księgarni
„U Leszka” - Legionowo,
Stefana Batorego 10**

wymuszone uśmiechy, o nie, wykluczone – brzmiała moja odpowiedź. Po czym z uśmiechem: – To mi się nie uśmiecha.

...Wtedy nuda we dwoje, obecnie nuda w samotności. Na domiar kończą się papierosy. W kawiarni spalało się je beżmyślnie, niepotrzebnie; owo podsuwanie damie najpierw papierosów, potem zapalanej zapalki było wyłącznie teatralnym gestem, dodatkiem do kulejącej konwersacji, próbą wypełnienia wlokącego się czasu. Teraz zapaliłoby się ze smakiem, ale niestety pudełko puste, a kiosk od dawna zamknięty.

Od zamiatającego poczekalnię kolejarza kupuję parę sportów. Człowiek w granatowej kurtce odkłada miotłę i sięga do kieszeni, by podzielić się ze mną zawartością swej paczki.

Palenie fajek, spoglądanie na zegar, czekanie. Zabijam czas obliczając, ile to już razy spóźniłem się na ostatni pociąg. A powodem nie było nic innego, tylko... seksualny pociąg. **A.K.**

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.

Częstków Mazowiecki 128
05-152 Cieszków
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbiór dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa:

- kuchenki,
- chłodziarki,
- zmywarki,
- telewizory,
- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie ? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku !

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy !

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl



Wójt Gminy Wieliszew Paweł Kownacki, Rada Gminy i Sołectwo Wieliszew zapraszają

DOŻYNKI

Gminne
w Wieliszewie

14 WRZEŚNIA (SOBOTA)
PARK ŚWIĘTOJAŃSKI

15.00 Uroczysta Msza Św. polowa

16.00 Wspólna zabawa z DJ-em Booyo
Konkurs na chleb i wianek dożynkowy.
Stoiska promocyjne, grill, dmuchańce,
popcorn, warkoczyki, szczudlarz, mim,
modelowanie balonów.

22.00 Zakończenie imprezy

Nowy punkt obsługi mieszkańców

Powstał nowy punkt obsługi mieszkańców poza głównym budynkiem Urzędu Gminy Wieliszew. Od poniedziałku 9 września w Centrum Społeczno-Kulturalnym mieszczącym się przy ulicy Niepodległości w Wieliszewie (wejście od ulicy Modlińskiej przy przystanku autobusowym) można złożyć dokumenty, pobrać wnioski, popracować zdalnie lub poczytać i odpocząć. Na początek punkt będzie czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 16:00. Niebawem też dla wygody mieszkańców pojawią się automaty z kawą i przekąskami.



O matmo! – Interaktywna wystawa Centrum Nauki Kopernik w CSK w Wieliszewie w dniach 13-14 września

W ramach współpracy Ośrodka Kultury w Wieliszewie i Centrum Nauki Kopernik w budynku Centrum Społeczno-Kulturalnego w Wieliszewie pojawi się dwudniowa (13-14 września) interaktywna wystawa „O Matmo!”. To idealna okazja, by zainspirować dzieci do obserwacji, doświadczenia, zadawania pytań i poszukiwania odpowiedzi oraz odczarować demonizowaną Królową Nauk i pokazać matematykę jako fascynującą przygodę.

W ciągu każdej godziny wystawę będzie mogło odwiedzić do 50 osób. Zapraszamy rodziny i szkoły. Zorganizowane wejścia grupowe możliwe będą tylko po zgłoszeniu do Ośrodka Kultury w Wieliszewie.



WÓJT GMINY WIELISZEW ZAPRASZA DO UDZIAŁU W PROJEKCIE, KTÓRY JEST WSPÓŁFINANSOWANY W RAMACH SAMORZĄDOWEGO INSTRUMENTU WSPARCIA INICJATYW RAD SENIORÓW

WIELISZEWSKI AKTYWNY SENIOR

W RAMACH PROJEKTU PLANUJE SIĘ:

- 2 WYJAZDY DO TEATRÓW WARSZAWSKICH:
SCENA RELAX
„GREASE” 21 WRZEŚNIA 2024, GODZ. 15:30
TEATR CAPITOL
„PREZENT URODZINOWY” 5 PAŹDZIERNIKA 2024, GODZ. 18:00
- 1 SPEKTAKL NA GMINNEJ SALI WIDOWISKOWEJ,
„SPRÓBUJMY JESZCZE RAZ” W WYKONANIU ŁUCYNY MAŁEC I MARKA SIUDYMA
19 PAŹDZIERNIKA 2024, GODZ. 18:00
SALA K. KLENCZONA W WIELISZEWIE (PRZY URZĘDZIE GMINY WIELISZEW)
- ZAKUP SCENARIUSZA DLA SENIORÓW BY PÓŹNIEJ MOGLI WYSTAWIĆ SZTUKĘ.

• cykl zajęć o charakterze zdrowotno-sportowym z ukierunkowaniem na ćwiczenia na zdrowy kręgosłup,
Zajęcia będą się odbywały w terminie **od 2 września 2024 do 26 września 2024** w Domu Kultury w Olszewnicy Starej wieliszewskiej Hali Sportowej i Centrum Społeczno-Kulturalnym.

SZCZEGÓŁOWY GRAFIK:
www.wieliszew.pl oraz fb Gminy Wieliszew

*Na każdy wyjazd przeznaczono po 50 miejsc dla osób w wieku 60+.

ZAPISY ORAZ KONTAKT:
Alicja Turska – Przewodnicząca Rady Seniorów
Tel. +48 607 822 164



wstęp wolny

Śladami psich potrzeb!

Wójt gminy Wieliszew Paweł Kownacki i Urszula Dolińska-Kossak behawiorystka ze Złap Trop zapraszają mieszkańców gminy na warsztaty

W programie

- jak prawidłowo żywić psa- sposoby żywienia psów, czytanie etykiet
- pielęgnacja psów - groomer z Dogstojnie
- spacer: obroza czy szelki, miasto czy łąka?
- codzienna rutyna
- zapobieganie bezdomności zwierząt

**21 września 2024
OSP Kałuszyn**

**19 października 2024
CSK Wieliszew
w godz. 11.00-14.00**

W ramach Mazowieckiego Programu Wsparcia Zapobiegania Bezdomności Zwierząt – Mazowsze dla zwierząt 25. Mazowsze





PATRON HONOROWY:

Marszałek
Województwa
MazowieckiegoPatronat Honorowy
Starosty LegionowskiegoPowiat
LegionowskiPatronat Honorowy
Wójta Gminy JabłonnaGmina
Jabłonna

SPONSOR GŁÓWNY:



PARTNERZY PREMIUM I PARTNERZY GŁÓWNI:



PATRONI MEDIALNI:



ZAPRASZAMY NA XXII FESTIWAL

"NAUKA Z PAŁACEM W TLE"

21 - 22 września 2024

Pałac w Jabłonnie
ul. Modlińska 105

SOBOTA I NIEDZIELA
10:00-16:00

WYKŁADY
WARSZTATY
POKAZY
DOŚWIADCZENIA



WSTĘP WOLNY



Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa w Pułtuskul. Tysiąclecia 11 tel. 23 692 52 27 i 23 692 55 82

ogłasza

przetarg nieograniczony na wykonanie parkingu na 60 miejsc postojowych z drogami wewnętrznymi z kostki brukowej na podsypane cementowo-piaskowej przy budynkach Podchorążych 5 i 13-go Pułku Piechoty 7 w Pułtuskul.

Wymagany termin realizacji robót do dnia 15.11.2024 r.

Oferty należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni w terminie do dnia 19.09.2024 r. do godz.15.00.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia za odpłatnością 200 zł można odebrać w siedzibie Spółdzielni ul. Tysiąclecia 11 pokój nr 5 tel. 23 692 52 27.

Wadium w kwocie 5.000 zł, na każde zadanie, należy wpłacić na konto Spółdzielni PKO/Pułtusk nr 10 1020 1592 0000 2902 0012 3323 do dnia 19.09.2024 r.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni w dniu 20.09.2024 r. o godz. 9.00.

Zastrzegamy sobie prawo do swobodnego wyboru ofert, prowadzenia dodatkowych rokowań, nie przyjęcie żadnej z ofert, a także unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Wykonawcy z tytułu odrzucenia oferty nie przysługują żadne roszczenia przeciwko Zamawiającemu.

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 7 ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. 2024 r. poz. 195) zawiadamiam, że w dniu 30.08.2024 r. do tut. Urzędu wpłynął wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego wraz z niezbędną infrastrukturą, na terenie działek nr ewid. 65/143 i 65/144 w obrębie 12 miasta Pułtusk. Przedmiotowy wniosek wraz z załącznikami został zamieszczony na stronie bip.pultusk.pl. Uwagi do powyższego wniosku mogą być składane w formie pisemnej na adres Urzędu Miejskiego w Pułtuskul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres email: um@pultusk.pl w terminie 21 dni od publikacji niniejszego wniosku na stronie bip.pultusk.pl, tj. do dnia 26 września 2024 r.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Pułtusk, mający siedzibę w Pułtuskul. Rynek 41. Burmistrz Miasta Pułtusk wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym można skontaktować się poprzez email: iod@pultusk.pl. Szczegółowa informacja o zasadach przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str.1) została opublikowana na stronie internetowej Urzędu <http://pultusk.pl/ochrona-danych-osobowych/> oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu.

nadaj DROBNE na stronie www.nadajdrobne.pl

PRACA

dam pracę

■ ZATRUDNIMY PIEKARZY - mile widziany CIASTOWY. Piekarnia, Zegrzyńska 36, Legionowo. Tel. 22 784 09 30, 22 772 82 56
LEG 53498

szukam pracy

■ Pielęgniarka z doświadczeniem przyjmie pracę u osób wymagających opieki - Legionowo i okolice. Tel. 517 818 804, 505 330 176
LEG 53511

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

■ Elektryk złota rączka 515010373
LEG 53510

■ Glazura, terakota, gres, malowanie, gładz gipsowa, przeróbki elektryczne, przeróbki hydrauliczne, panele. Krótkie terminy. Tel: 501-184-279
LEG 53513



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ogrodnicze



Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyną wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

porządki

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
o I przetargu ustnym nieograniczonym
na sprzedaż działki położonej w miejscowości Mieszki-Kuligi gm. Winnica

Na podstawie art. 28 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023r. poz. 344 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021r. poz. 2213), **Wójt Gminy Winnica ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki położonej w miejscowości Mieszki-Kuligi gm. Winnica:**

- działka nr ewid. 118/1 o pow. 0,0224 ha (zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 83,25 m2) - cena wywoławcza – 174.000,00 zł

Przedmiotowa działka stanowi własność Gminy Winnica dla której w Sądzie Rejonowym w Pułtuskul. IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest Księga Wieczysta Nr OS1U/00043137/8.

- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie **wadium** na konto Urzędu Gminy w Winnicy Bank Spółdzielczy Nasielsk Oddział Winnica Nr 75 8226 0008 2002 2000 1270 0011 w terminie do dnia 7 października 2024r. (poniedziałek). Ponadto informuje się, że wpłata wadium powinna znaleźć się na koncie Urzędu Gminy w wyznaczonym wyżej terminie.
- Ustala się wadium w wysokości 10% wartości działki: 17.400,00 zł.
- Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zakończenia przetargu.
- Wadium w przypadku, gdy osoba wskazana w protokole z przeprowadzonego przetargu jako nabywca nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w wyznaczonym miejscu i terminie Wójt Gminy Winnica może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
- Postąpienie ceny nie może być niższe niż 1% ceny wywoławczej, w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych.
- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeśli chociaż jeden z nich zaoferuje cenę wyższą od ceny wywoławczej.
- Cena sprzedaży nieruchomości podlega zapłacie przez kupującego nie później niż w przeddzień zawarcia umowy przenoszącej własność.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ DNIA 11 października 2024r. (piątek) O GODZ. 9.00
W URZĘDZIE GMINY W WINNICY, UL. PUŁTUSKA 25, 06-120 WINNICA
(parter, sala konferencyjna)

- Opis nieruchomości:**
Przedmiotowa nieruchomość oznaczona numerem ewidencyjnym 118/1 o powierzchni 0,0224 ha położona we wsi Mieszki-Kuligi, zabudowana jest parterowym budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 83,25 m2, powierzchni użytkowej 61,24 m2.
- Przeznaczenie nieruchomości:**
Nieruchomość nie leży na obszarze objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zgodnie ze stanem faktycznym i ewidencją gruntów stanowi budynki mieszkalne- symbol B.
- Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań.
- W dniu przetargu uczestnicy okazują kopię wniesienia wadium, dane osobowe.
- Osoba reprezentująca uczestnika przetargu, winna przedstawić pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego do uczestnictwa w przetargu, zakupu nieruchomości.
- W przypadku chęci nabycia do majątku wspólnego, warunkiem jest stawiennictwo obojga małżonków lub jednego, który będzie posiadał pisemną zgodę drugiego do uczestnictwa w przetargu.
- Oferent pozostający w związku małżeńskim chcący nabyć nieruchomość do majątku osobistego winien złożyć stosowne oświadczenie o nabywaniu nieruchomości do majątku osobistego.
- Zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług - sprzedaż w/w nieruchomości nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług VAT.
- Koszty związane z zawarciem umowy sprzedaży ponosi kupujący.

Wójt Gminy Winnica zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów, informując o tym fakcie w formie prawem przewidzianej.
Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Winnicy, na stronie internetowej www.bip.gminawinnica.pl, na tablicy ogłoszeń w miejscowości Mieszki-Kuligi, w gazecie Tygodnika Pułtuskiego.
Informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Winnicy oraz telefonicznie pod numerem telefonu (23)691-40-31 lub na stronie internetowej www.bip.gminawinnica.pl

WÓJT GMINY WINNICA
mgr Robert Wróblewski

OGŁOSZENIA
DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



WÓJCIK
DEVELOPMENT
533 063 000/502 469 160

OGŁOSZENIA
DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

INFORMACJA

Na podstawie art. 7 ust. 10 ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. 2024 r. poz. 195) informuję, że na stronie bip.pultusk.pl został zamieszczony wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego wraz z niezbędną infrastrukturą, na terenie działek nr ewid. 65/143 i 65/144 w obrębie 12 miasta Pułtusk.

Świercze, dnia 10 września 2024 r.

GP.6722.1.2024.BKF

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Świercze o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Świercze

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zmianami) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), ogłaszam o podjęciu przez Radę Gminy Świercze Uchwały Nr 342/XLV/2024 z dnia 14 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Świercze.

Wnioski do projektu planu ogólnego należy składać do dnia 10 października 2024 r. na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu (zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego – Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) na adres: Wójt Gminy Świercze, ul. Kolejowa 2, 06-150 Świercze, w siedzibie Urzędu Gminy Świercze, na adres e-mail: gmina@swiercze.pl, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /UGSwiercze/skrytka

Formularz wniosku dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Świercze oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Świercze w zakładce Dla mieszkańca-Gopodarka przestrzenna-Plan ogólny-wnioski do planu ogólnego (<https://swiercze.biuletyn.net/?bip=2&cid=601&id=1391>)

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składając wniosek należy podać swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej o ile się taki posiada. Należy również wskazać czy jest się właścicielem czy użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do dnia 10 października 2024 r. w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Świercze, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres: Wójt Gminy Świercze, ul. Kolejowa 2, 06-150 Świercze, w siedzibie Urzędu Gminy Świercze, na adres e-mail: gmina@swiercze.pl, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /UGSwiercze/skrytka.

Zgodnie z artykułem 13 i 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Wójt Gminy spełnia obowiązek informacyjny przekazując Państwu poniższe dane:
Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Świercze reprezentowana przez Wójta Gminy Świercze, ul. Kolejowa 2, 06-150 Świercze, tel: 23 691 60 45, fax: 23 691 60 12, e-mail: gmina@swiercze.pl. Dane kontaktowe do Inspektora Ochrony Danych: e-mail: iod@swiercze.pl Celem przetwarzania danych jaki realizuje Administrator jest opracowanie planu ogólnego. Odbiorcami, którym możemy udostępnić Państwa dane osobowe, są podmioty zapewniające oprogramowanie przetwarzające dane. Dane nie będą przekazywane do Państw trzecich. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres obowiązywania planu ogólnego. Państwa dane osobowe są przetwarzane na podstawie przepisów prawa, które określają ustawy: z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Jednocześnie posiadają Państwo możliwość dostępu i aktualizacji podanych danych i prawo do żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Z przysługujących praw mogą Państwo skorzystać kontaktując się przez podane wyżej dane. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych jest dobrowolne, jednak niezbędne do zrealizowania celu. W ramach realizowanego przetwarzania nie występuje profilowanie.

WÓJT GMINY ŚWIERCZE
- Adam Misiewicz -

FAJNE FOTO

JAK TEN CZAS LECI... Dziś my, jego uczniowie, jesteśmy już dużo starsi od SORA ANTONIEGO, kiedy ten nas uczył przysposobienia obronnego. Nas, XI d, łącińską, wychowawca Tomasz Wyszogrodzki). To on zawiózł nas na obóz wojskowy do Mińska Mazowieckiego. To przed nim salutowali wojskowi z jednostki, w której stacjonowaliśmy; wciąż słyszeliśmy: panie rotmistrzu!, panie rotmistrzu!

I my, uczennice i uczniowie, kochaliśmy swojego SORA ANTKA, mimo że nie raz kopnął w tyłek niesforne SKARŻAKA, szczególnie dokazującego na strzelnicy na Popławach lub w drodze do niej.

Pamiętam, jechaliśmy do Mińska pod opieką SORA. W Warszawie mieliśmy ciut wolnego czasu do odjazdu pociągu. Na określonej godzinie stawiliśmy się wszyscy poza Jurkiem Kurantem. Profesor, zdenerwowany w obawie o bezpieczeństwo Jerzego, gościł po peronach jak dzisiejsze



pendolino. Wreszcie jest. Pojawił się w ostatniej chwili.

– Jurek! Jurek! – cieszyliśmy się. Jurek wszedł do wagonu, w którym my już byliśmy, za nim SOR i tak go kopnął

w siedzenie, że ten przeleciał w powietrzu pół wagonu.

Jeśli zapytacie po czyjej stronie byliśmy, odpowiemy: za profesorem Antonim Górczyńskim. Całym sercem. GMD

REDAKCYJNE COŚ NA ZĄB



zdjęcie: smakosze.pl

Poleca naczelna Ewa Dąbek i dziennikarka Grażyna Maria Dzierżanowska, obie smakoszki wciąż rozmyślające o odchudzaniu

Redakcyjne dania z wykorzystaniem pomidorów już były, teraz czas na śliwki – przecież to już jesień, chociaż temperatury jak w szczycie lata. Śliwek mamy do woli na ulicznych straganach, w sklepach i na rynku. Różnej wielkości i różnego koloru. Śmiejmy jednak twierdzić, że śliwki najlepsze są prosto z drzewa, ale nie każdy ma możliwość rwać je w ogrodzie. Służą wielu danom, zarówno te suszone, jak i „żywe”.

Nasze dzisiejsze COŚ NA ZĄB to ciasto ucierane ze śliwkami i knedle ze śliwkami. Dania różnicowane pod kątem pracochłonności.

Każda gospodyni zapewne zna choćby jeden przepis na ciasto czy knedle – my, podając swoje, przypominamy jedynie, że śliwki warto jeść, warto używać do różnych dań.

Oto knedle, które są tak znane wśród gospodyń domowych, że nie potrzebują drobiazgowego przepisu: ugotować ziemniaki według swojej miary. Przepuścić je dokładnie przez praskę. Do ziemniaków dodać mą-

kę pszenną i dwie kopiaste łyżki maki ziemniaczanej, odrobinkę soli i jajo. Wyrobić masę, uformować z niej wałek jak na kopytka tylko grubszy, podzielić go na części według oczekiwanej wielkości. Można też odrywać odpowiednie porcje od bryły ciasta.

Odlać sok z przygotowanych wcześniej, przekrojonych śliwek (ale nie do kory i nie zbyt dużych), posypanych cukrem i cukrem waniliowym. Następnie zawiązać owoce w przygotowane już, poporcjowane ciasto, formować zgrabne kulki. Knedle gotować w lekko osolonej wodzie do wypłynięcia.

Podawać z masłem i bułką tartą lub tylko z gęstą śmietaną, lub z cząstkami skarmelizowanych śliwek lekko podduszonych w małej ilości cukru.

OTO CIASTO UCIERANE ZE ŚLIWKAMI

Składniki:

4 duże jajka, białka i żółtka oddzielnie

3/4 szklanki drobnego cukru do wypieków

pół szklanki oleju rzepakowego (125 ml) lub roztopionego, przestudzonego masła

1,5 szklanki mąki pszennej

1,5 łyżeczki proszku do pieczenia

kilka kropel ulubionego

aromatu lub 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego

500 – 600 g śliwek

cukier puder do oprószenia

Wszystkie składniki powinny być w temperaturze pokojowej. Mąkę i proszek do pieczenia przesiać, odłożyć. Do misy miksera wbić białka i ubić na sztywną pianę, pod koniec ubijania dodając stopniowo cukier, co ważne – łyżka po łyżce, cały czas ubijając. Powinna powstać gęsta, błyszcząca pianka. Dodać żółtka i zmiksować do połączenia. Do miksowanej masy strzążką wlewać olej, nie zaprzestając miksowania. Dodać aromat i ubić. Pianę zmniejszyć swoją objętość, jednak nadal będzie bardzo gęsta. Do tak przygotowanej piany dodać przesianą mąkę z proszkiem, wymieszać delikatnie szpatułką, do połączenia.

Formę z odpinaną obręczą o średnicy 23 – 25 cm wyłożyć papierem do pieczenia, sam spód. Przełożyć do niej ciasto, wyrównać. Na górę wyłożyć owoce, wciskając je lekko do środka (połówki śliwek skórką wciśkamy w ciasto).

Piec w temperaturze 175°C przez około 1 godzinę lub do tzw. suchego patyczka. Ciasto wystudzić, oprószyć cukrem pudrem.

SMACZNEGO!

GOTOWAŁY I PIEKŁY ED I GMD

PŁOCIUSZEK

Felietonowo

No to cieszymy się – żelaznego pomnika parowozu nie będzie. Kiedy pierwszy raz pisałyśmy o tymże pomysle i o ulokowaniu POMNIKA w parku PRZY ULICY WIDOK, byłyśmy spięci jak agrafka. No bo jak? Tyle kg żelastwa, trzeba toto odrestaurować, osadzić na piedestale... I to gdzie? Był pomysł, że w parku, w parku eco z pierwszą i jedyną w mieście łąką miejską. W takim, powiedzmy, dziewczym krajobrazie. Żelastwo. Owszem, owe parowozy i wagony pięknie wyglądają w muzeum w Sochaczewie, a nie w krajobrazie miejskim. I co ciekawe, a nawet bardzo, radny Adam Prewęcki miał, mówił nam, w zanadrzu drugi pomysł; gdyby nie wypalił ten z parowozem, w mieście miał stanąć OGÓREK, autobus rodem z socjalizmu, też stanowiłby pomnik. Chcielibyśmy podać inny pomysł, niedorzeczny na równi z tymi dwoma – POMNIK WIDELCA, którym bohater filmu ALTERNATYWY 4 ZAPEWNE JADŁ SCHABOSZCZAKA Z KAPUSTĄ. W Pułtusk.

Pod koniec sierpnia panie z KGW POKRZYWIANKI wraz z dziećmi wybrały się do pułtuskiego Muzeum Regionalnego. Świetny to pomysł na wycieczkę w celu zgłębienia lokalnej historii, poznaniaabytków Pułtuska i odpoczynku w spokojnej atmosferze przeszłości. (Foto własność KGW).

Napisała do nas pani Jolanta, która w Pułtusk bywa od czasu do czasu. Po miłym pozdrowieniu zaczęła z grubej rury. A ta dotyczyła brudu na ulicach, dokładnie brudu chodników, chodników przed minibusami, barami, budkami, z których serwuje się jedzenie i to również przy głównej ulicy prowadzącej do rynku! Podnosiliśmy już ten problem w naszej gazecie, ale że tym razem uwagę na te miejskie nieczystości zwróciła kobieta spoza Pułtuska, wracamy do sprawy. Nasza korespondentka nie gryzła się w język, napisała, że trotuary wyglądają jakby zwymiotowały na nie tłumy... turystów. Okey, POMYŚLELIŚMY: RZECZYWIŚCIE TAK WYGLĄDAJĄ NASZE CHODNIKI, ALE TŁUMY TURYSTÓW? Zbyt to optymistyczne liczenie przyjezdnych.

Co jak co, ale sklepów i supermarketów to mamy w mieście, że ho ho. Jak czegoś nie dostaniesz TU to TAM. I o wszelkie produkty, mięsa, wędliny, środki czystości i urody tu chodzi. A pamiętacie krzyk, który się podnosił, kiedy powstawały coraz nowsze markety? Przede wszystkim o to, że DUŻE wchłonęły MNIEJSZE i MAŁE. Paść to możesklepczyklepik, którego właściciele nie dbają o klienta, a w Pułtusk wieści rozchodzą się w trymiga. Wiadomo,



Dziś w PŁOCIUSZKU również o zjawisku, zjawisku, którym w naszym pułtuskim pejzażu jest Karolina Ambroziak-Sawicka, śliczna i eteryczna. Uzdolniona. Budzi zachwyt. To ona stworzyła grupę teatralną Ucho od Słedzia, a spektakle w jej reżyserii pokochali pułtuszczykowie. Pracuje w MCKiS z dorosłymi i dziećmi. Zamiłowanie do muzyki przekazała jej dziadek Kazimierz Ambroziak, dobrze znany starszemu pokoleniu pułtuszczyk. Kiedyś nam powiedziała, że zawodu muzyka nie da się wybrać, tak samo jak trudno przed nim uciec; to przeznaczenie. Mówiła nam również, że chciałaby rozwijać ruch muzyczny wśród pułtuskiej społeczności, zarażać pasją muzyczną, być stale w ruchu z głową pełną pomysłów. I tak się stało w istocie. Wielkie to szczęście dla miasta. (Foto archiwalne GMD)

Na koniec coś smacznego, z mięskiem i z kremem. Z mięskiem to pierożki z NASZEJ PIEROGARNI, a z kremem to torty, to ciasta, galaretki i ciasteczka z trzymającą się dobrze cukierni, też kawiarni i herbaciarni PTYS, z którym to PTYSIEM TYGODNIK jest od zawsze. Fajny tam klimacik na przedpołudniową kawkę, którą piją stali bywalcy i smakują nowi kremozercy. My do PTYSIA zachodzimy też na wywiady z naszymi rozmówcami. GMD





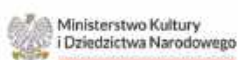
NW

GDYNIA
4-7.10.2024
WSTĘP WOLNY

RP

Patronat Honorowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy16
FESTIWAL
FILMOWY NNW

ORGANIZATORZY

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

WSPÓLFINANSOWANIE



PARTNER



PARTNER INSTYTUCJONALNY



PATRONI MEDIALNI

Radio Wnet



SIECI

wPolityce.pl

SUPER

toowo

DO RZECZY

BIULETYN IPN

idziemy

niezależna.pl

tysol.pl

GAZETA POLSKA



Najaktywniejsze sołectwa na Mazowszu wybrane!

Od ośmiu lat nagradzamy sołectwa w konkursie: „Najaktywniejsze sołectwo Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich – Sukcesy widać po sąsiedzku”. W tym roku, podobnie jak w ubiegłym pula nagród wyniosła aż 40 tysięcy złotych.

Po obliczeniu punktacji i przeprowadzeniu dyskusji Komisja konkursowa podjęła decyzję o przyznaniu **5 lokat** w konkursie oraz **3 wyróżnień** dokonując podziału nagród finansowych.

Dożynki Województwa Mazowieckiego Sanniki 2024 - największe rolnicze

święto było znakomitą okazją do podsumowania konkursu i wręczenia symbolicznych czeków zwycięzcom.

Na scenie powitaliśmy dwu-trzyosobowe reprezentacje gmin i sołectw. Byli sołtysi, ale także Wójtowie, Burmistrzowie, ich Zastępcy bądź Sekretarze. Symbolicz-

ne czeki wręczali: Członek Zarządu Województwa Mazowieckiego **Janina Ewa Orzelowska**, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego **Marcin Podśudek**, Starosta Gostyniński **Andrzej Krzewicki** oraz Burmistrz Miasta i Gminy Sanniki **Gabriel Wieczorek**.

Wyróżnienia po 2.000 zł otrzymały:

- Sołectwo **Huta Żabio-wolska** w gminie **Żabia Wola**
- Sołectwo **Granice Osiedle** w gminie **Teresin**
- Sołectwo **Odrano-Wola** w gminie **Grodzisk Mazowiecki**

V miejsce i kwota 4.000 zł trafiła do Sołectwa **Jarocin** w gminie **Baboszewo**

IV miejsce i kwota 4.500 zł to miejsce Sołectwa **Zgorzala** w gminie **Lesznówola**

Na podium tegorocznej edycji konkursu stanęły:

- Sołectwo **Świniarów** z gminy **Łosice** - **III miejsce**

i nagroda w wysokości 7.000 zł

• Sołectwo **Wola Cygowska** z gminy **Poświętne** - **II miejsce** i nagroda w wysokości 8.500 zł

• Sołectwo **Ruszkowo** z gminy **Nasielsk** - **I miejsce** i nagroda w wysokości 10.000 zł

Zwycięzcom gratulujemy!

Zapraszamy do udziału w konkursie „LEADER – lider zmian 25 lat Samorządu Województwa Mazowieckiego”

Jeśli zrealizowałeś operację w ramach działania LEADER dla podziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 i jesteś przedsiębiorcą, przedstawicielem jednostki samorządu terytorialnego, organizacji pozarządowej bądź parafii, to pochwal się swoim projektem!

Projekty można zgłaszać w trzech kategoriach:

- Kategoria I - Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich
- Kategoria II - Przestrzeń publiczna w Leaderze
- Kategoria III - Kreatywne NGO

Poszukujemy oryginalnych, nietuzinkowych projektów i inicjatyw, które miały pozytywny wpływ na społeczność, tworzenie lokalnych partnerstw, zastosowały rozwiązania proekologiczne oraz przyczyniły się do promocji regionu. Na najciekawsze projekty czeka ją nagroda.

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 30 września br.

Formularz zgłoszeniowy i regulamin konkursu znajdują się na stronie: mazowieckie.ksow.pl, lub można je pobrać tutaj:



Projekt La Obora – laureat pierwszej edycji konkursu

Dożynki Województwa Mazowieckiego za nami

Tegoroczne mazowieckie święto plonów odbyło się 25 sierpnia w Sannikach (powiat gostyniński). Malowniczy teren Europejskiego Centrum Artystycznego im. F. Chopina w Sannikach zachwycał wszystkich przybyłych z tej okazji.

Dożynki Województwa Mazowieckiego to jedna z najważniejszych imprez na Mazowszu i doskonała okazja do wspólnego podziękowania za plony. Dożynki to największe święto gospodarskie w rolniczym kalendarzu wegetacyjnym. Termin Dożynek to czas niedługo po święcie Matki Boskiej Zielnej (15 sierpnia) w myśl przysłowia „Na Wniebowzięcie pokoncone żęcie”. Czas ten jest wyjątkowym okresem podsumowania pracy rolników.

Wszyscy gospodarze po wytrwałej, pełnej poświęcenia pracy świętują tegoroczne zbiory. Święto Plonów to jedno z najlepszych sposobów, by przypomnieć o pięknie i bogactwie naszego dziedzictwa kulturowego, a także o koniecznym szacunku dla pracy rolników, którzy współcześnie muszą zgłębiać także wiedzę prawną, ekonomiczną i gospodarczą, aby



Mazowsze słynie z kultywowania tradycji dożynkowych

w pełni korzystać z rosnących możliwości.

Świętowanie tradycyjnie rozpoczęło się od przemarszu barwnego korowodu dożynkowych wieńców. O godzinie 11.00, odbyła się uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. Bpa Wojciecha

Osiata Biskupa Diecezji Łowickiej, po mszy odśpiewano hymn i powitano gości, po czym nie zabrakło tradycyjnej ceremonii dzielenia się chlebem, oraz okolicznościowych przemówień. Samorząd Województwa Mazowieckiego reprezentowali członek zarządu Janina Ewa Orzełowska oraz wiceprzewodniczący Sejmiku Marcin Podsedek. Dożynki uświetnił blok artystyczny, gdzie

widzowie mogli podziwiać na scenie zespoły folklorystyczne, Kwartet Obsession oraz gwiazdę wieczoru - Zespół Mazowsze we wspólnym koncercie z Kombii.

Na dożynkach nie zabrakło stoiska KSOW, gdzie można było poprobować przysmaków przygotowanych przez KGW w Krubinie „Jedność Polskiej Wsi” oraz wygrać materiały promocyjne i publikacje w kole fortuny.



Chleba na dożynkach nie może zabraknąć



Członek zarządu Janina Ewa Orzełowska, dziękowała rolnikom za ciężką pracę



Stoisko KSOW cieszyło się dużym zainteresowaniem odwiedzających

ZAPRASZAMY DO OBEJRZENIA WIEŚci z Mazowsza



W naszych mediach społecznościowych ruszyły audycje **WIEŚci z Mazowsza**. Co 2 tygodnie będziemy Państwa informować co ciekawego dzieje się na mazowieckiej wsi. Zachęcamy również do śledzenia naszej strony internetowej mazowieckie.ksow.pl



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Dodatek prasowy opracowany na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
i współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

NAJCZĘŚCIEJ CZEKAM NA WSCHÓD LUB ZACHÓD SŁOŃCA

Z UTALENTOWANĄ ARTYSTKĄ FOTOGRAFKĄ - ANETĄ KŁOS - ROZMAWIA GRAŻYNA MARIA DZIERŻANOWSKA (CZYTA SIĘ JEDNYM TCHEM)

Oj, często lajkowałam Pani zdjęcia, a teraz tak się świetnie złożyło - rozmawiamy sobie... Kocham Pani kadry, ich różnorodność... Ma Pani ulubione tematy? A temat nigdy jeszcze nie ekspozowany? On się nie trafił czy Pani za nim nie gonila?

Póki co, nie mam ukierunkowania, co do jednego tematu. Fotografuję to, co ciekawe i w danej chwili mnie zachwyca, ale jednak najczęściej jest to natura. Chociaż ostatnio coraz częściej próbuję swoich sił w portretach. Lubię wziąć aparat i iść przed siebie... a co złapie moje „oko” okazuje się w trakcie.

„Kobieca Foto Szkoła” zarówno dla amatorów jak i zawodowców. Wśród wykładowców są laureaci World Press Photo. Tutaj można wiele cennych rzeczy się nauczyć i wykorzystać podczas robienia zdjęć.

Przed wszystkim sięgać po aparat jak najczęściej, to najlepszy sposób na wzbogacenie swojej wiedzy i doświadczenia. Jak oglądam swoje zdjęcia sprzed dziesięciu lat, to jestem dumna z siebie, że poczyniłam taki progres.

Najlepszym dowodem na to co robię, jest pozytywny odbiór „publiczności”, a nierzadko zachwyt moimi zdjęciami. Zatrzymują się na chwilę przy

na parapecie... kiedy słońce zaczyna zaglądać przez okno, promienie rozpraszają się po salonie. Uwielbiam styl vintage, w każdym jego wydaniu, łączenie detali vintage z nowoczesnością.

Second hand... tu dopiero można znaleźć istne „perły”, rzeczy niepowtarzalne... kapelusze, czapki, biżuterię, przeróżne dodatki, sukienki o niepowtarzalnych fasonach i krojach, które później wykorzystuję do sesji zdjęciowych. Jednym słowem szafa pęka w szwach. Trochę się rozgadałam... podsumowując pytanie, długie zwiewne sukienki, spódnice culotte to JA.

nie ma ukierunkowania w fotografii. W jego galerii można zobaczyć całe morze tematów od architektury, zdjęć modelek, natury, ludzi itd. Warto odwiedzić jego galerię zdjęć. Z polskich fotografów, to będzie Szymon Brodziak, który fotografuje kobiety. Natomiast z lokalnych fotografów podziwiam twórczość panów Dariusza i Adama Sielskich. Potrafią w niepowtarzalny sposób uchwycić piękno natury i człowieka. Myślę, że jeszcze dużo mogłabym się od nich nauczyć. Kolejnym naszym lokalnym fotografem, o którym warto wspomnieć, jest Michał Kozon, również warto zajrzeć do jego galerii zdjęć.

Mam wrażenie, nie, jestem przekonana, że Pani widzi szerzej i głębiej niż zwykły zjadacz chleba. Co ma wpływ na to widzenie, dostrzeganie?

Przyznam, że nie potrafię jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Każde zdjęcie to moment, chwila, która już się nie powtórzy. Kiedyś usłyszałam od koleżanki, że fotograf to powiązanie między okiem, a sercem...

Opowie Pani naszym Czytelnikom o... czekaniu na foto? Na co to było czekanie? Jak się skończyło?

Najczęściej czekam na wschód lub zachód słońca, kiedy wschodzi i zachodzi, to są dosłownie chwile. Tzw. „złota godzina”, wtedy wychodzą najpiękniejsze zdjęcia. Podczas robienia zdjęć jest wiele zabawnych sytuacji. Dodam jeszcze, że moi bliscy często robią mi zdjęcie, podczas kiedy ja fotografuję. To jest dopiero ubaw, ale czasem trzeba się powyginać, żeby uchwycić to, co chcemy przekazać daną fotografią.

Czy talent fotograficzny powinien iść w parze z doskonałym sprzętem?

Moim zdaniem nie, jeżeli nie widzisz piękna w naturze, człowieku, to najlepszy sprzęt fotograficzny tego nie odzwierciedla. Wszystko musi współgrać. Duże znaczenie ma wrażliwość i oczywiście



trochę talentu. W moim przypadku pierwsze zdjęcia robiłam zwykłym smartfonem. Z czasem telefon już nie wystarczał i moja cudowna rodzina zrobiła mi niespodziankę na urodziny i zafundowała mi pierwszy aparat. A potem był kolejny. Tak jak wyżej napisałam, trzeba to czuć... śledzę artystów, którzy robią zdjęcia tylko telefonem i są znakomici!!! Podsumowując to pytanie, jeżeli chcemy coś robić, to po prostu zaczniemy, a nie szukamy wymówek w postaci ograniczeń. Tak naprawdę, to nie sprzęt robi zdjęcie, tylko nasza pracowitość i osobowość.

Ulubione zdjęcie Pani autorstwa... Da się tego dokonać?

Absolutnie nie... Bardzo lubię ten cytat: „To, co zrobię jutro”. Ale postanowiłam dołączyć zdjęcie, przy którym zatrzymuje się szerokie grono odbiorców. Ja miałam również przyjemność poznać tą Panią osobiście...

Również zwróciłam na nie uwagę. Jest, jest... cudne. A wystawy? Nagrody? Wyróżnienia?

Ja z natury jestem wygadana osobą, ale nie lubię się chwalić. Nawet jak gdzieś pojawia się moje zdjęcie, a potem okazuje się, że to moje, to praktycznie wszyscy są zdziwieni i zaskoczeni. Jak przystało na amatora, wysyłam dalej moje zdjęcie do szerszej publiczności, trochę tego jest. Kilkanaście wyróżnień, z setek zdjęć nadesłanych na cotygodniowy konkurs „Fotografii dla początkujących”. Stawałam również na podium zajmując

I, II, i III miejsce. Kilka zdjęć otrzymało tytuł Niesamowitej fotografii „PHOTO MAGAZINE”. Na stronie internetowej „Jak robić kreatywnie zdjęcia”, moje zdjęcie wróżki (ważki) również zostało docenione. Często biorę udział w cotygodniowym konkursie fotografii „ONE THEMAT, ON WEEK”, tam też kilka razy zajął podium. Przygoda z „Kurpie Białe”, gdzie zostały opublikowane zdjęcia ze wsi Cieńsza. Ogrom publikacji moich wschodów i zachodów słońca na stronie „Sieć Obserwatorów Burz”. Grześ Zawisła też zachwycił się moim saharijskim słońcem, gdzie po publikacji, poszło w świat. Ostatnio nawet moja foto stała się inspiracją do namalowania akwareli, przez panią Kamilę Popko, byłam zachwycona. Wydruki zdjęć, które poszły w świat i zawisły w ramach na ścianach. Również chęć stanięcia przed moim obiektywem, odnoszę jako sukces. Wystawa? Tak, póki co, szczególnie nie chcę zdradzać.

Na koniec chciałam podziękować mojemu mężowi Jackowi, który towarzyszy mi w większości wypadów, gdzie powstają magiczne kadry. To ON wspólnie ze mną podąża za zorzą, przemierzając kilometry. Dziękuję za pokazanie miejsc, których bez niego bym nie odkryła, a efektem są piękne fotografie.

Dziękuję Wioli - to dla niej jestem THE BEST :) i ona kibicuje mi najbardziej.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.



Tematem nigdy nie ekspozowanym...hmm? Myślę, że kobieca sesja sensualna, taka ze smakiem, miła dla oka, bo przecież piękno trzeba podziwiać.

Niedawno skomplementowała Pani zdjęcie mojego męża - ja na plaży - zamieszczone na moim FB. Zdjęcie ukazuje kobietę na piasku, obrazek niezwykajnego plażowania... Proszę powiedzieć, co wyróżnia dobre zdjęcie?

Oj tak, bardzo mnie rozbawiło to zdjęcie... idealnie uchwycone! Moim zdaniem dobre zdjęcie ma prosty przekaz: „albo coś kupujemy, albo nie” - spojrzę i mówię TO JEST TO!

Kiedy Pani pomyślała, że umie fotografować, że jest pozytywnie odbierana jako fotografująca? I przy okazji tego pytania: jak Pani dochodziła i wciąż dochodzi, bo to działanie nieskończone, do wiedzy fotograficznej?

Moja przygoda z fotografią zaczęła się, kiedy córki były jeszcze małymi dziewczynkami z warkoczami, czyli jakąś dekadę temu. To był okres, w którym dużo czasu spędzaliśmy na łonie natury, wieś, las. Im więcej spędzamy czasu z naturą, tym bardziej dostrzegamy jej piękno.

Nie ukrywam, że dużo czytam na ten temat, o nowych technikach i nowinkach fotograficznych. Polecam fanpage:

zdjęciu, często bywa, że na dłużej. Tak jak Pani wspomniała... „działanie nieskończone”. To nie matematyka, że dwa plus dwa równa się cztery.

Zdjęcia kolorowe czy czarno-białe? A może jest tak, że temat wywołuje barwę lub jej brak?

Dokładnie tak jest... temat wywołuje barwę... letni zachód słońca w moim wykonaniu jest kolorowy, jaskrawy, bądź w odcieniach pastelowych. Wiosna – zieleń, czyli również kolor, nadzieja, życie. Jesień, to oczywiście, że kolor, bo inaczej nie wyobrażam sobie wydobyć piękna polskiej złotej jesieni. Uwielbiam mgliste poranki, zarówno jesienną porą jak i zimą. Ja ją nazywam - tajemnicza firanka z rana. Często robi magię z otaczającej nas brzydoty. Czarno-biały lub w sepii będzie w moim wykonaniu portret. Niby dwa kolory biel i czerń, a mają dziesiątki odcieni.

Czy artystyczne widzenie świata wpływa na Pani zewnętrzną, na to jak się Pani ubiera, jak dizajnuje swoją domową przestrzeń?

Nigdy się nad tym nie zastanawiałam, ale chyba coś w tym jest... mam sentyment do

„staroci”, lubię wyszukiwać perełki. Ostatnio podziwiam piękno niebieskiej, kryształowej patery, którą postawiłam

Ja się domyślam... Ale dlaczego artyści fotograficy tak chętnie fotografują zachód i wschód słońca?

To jest bardzo wdzięczny temat. Magiczny, niepowtarzalny, cudowna złota godzina przed zachodem słońca, podczas której powstają niesamowite zdjęcia. Wschody i zachody słońca to nieskończona liczba kombinacji piękna...

Podziwiam Pani dar posługiwania się prozą poetycką; podpisywałabym nią kadry, zamiast tytułów...

Chyba za dużo powiedziane, ale dziękuję. To nie jest tak, że siedzę z poezją w dłoni. Jak już czytam, to kryminały, atlasy przyrodnicze i autobiografie. Owszem, zdarza mi się podpisać zdjęcie cytatem z poezji lub dzienników. Uwielbiam czytać i śledzić fanpage „Zapiski na marginesie - przygody w świecie książek”, to tam znajdują się cytaty zarówno te wesołe jak i mniej - zmuszające do refleksji, zatrzymania się na chwilę w tym zabieganym świecie.

Ciekawa jestem, jakie zdjęcie wciąż jest w Pani pamięci, co przedstawia, dlaczego Panią fascynuje? Chodzi mi o prace artystów - fotografików o światowej sławie, też polskich, może lokalnych...

Hmm, światowy, to Dave Yoder, fotoreporter, który pracuje dla magazynu National Geographic. Podobnie jak ja,

